

POSTANOWIENIE

Dnia 24 lipca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Stanisław Stankiewicz

w sprawie **X. Y.**

zażalenia ww. na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej Szczecin - Niebuszewo w Szczecinie o odmowie wszczęcia śledztwa,

w sprawie 4303-13. Ds.124.2025, o czyn z art. 233 § 1 k.k. i in.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 24 lipca 2025 r.,

inicjatywy wyrażonej w postanowieniu Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum

w Szczecinie z dnia 4 czerwca 2025 r., sygn. akt V Kp 510/25,

w przedmiocie przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,

na podstawie art. 37 § 1 k.p.k. *a contrario*,

p o s t a n o w i ł:

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie wskazanym postanowieniem, na podstawie art. 37 § 1 k.p.k., wystąpił do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie sprawy V Kp 510/25 do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu.

W uzasadnieniu wniosku wskazano m.in., że: „w sprawie zachodzą okoliczności o wyjątkowym charakterze, mogące stwarzać uzasadnione przekonanie o braku warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy w tutejszym

sądzie”, gdyż „X. Y., jak i X.1 Y.1 - wobec której skarżący złożył zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, są adwokatami, członkami [...] Izby Adwokackiej. Zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa dotyczy m.in. możliwości popełnienia przez X.1 Y.1 przestępstwa przed Prokuratorem Prokuratury Rejonowej Szczecin - Niebuszewo w Szczecinie”. Poza tym podniesiono, iż „skarżący X. Y. wyartykułował we wniosku wątpliwości, jakie mogłoby wywołać rozpoznanie jego sprawy przez sądy szczecińskie, powołując się na wcześniejsze przekazanie przez Sąd Najwyższy innych spraw z udziałem X.1 Y.1 i X. Y., do rozpoznania sądowi spoza Szczecina”. Zdaniem Sądu wnioskującego sprawie ta „jest konsekwencją wcześniej toczących się postępowań”, zaś „przekazanie jej do innego sądu równorzędnego zapewni możliwość przeprowadzenia postępowania w sposób wolny od podejrzeń co do braku bezstronności sędziów orzekających w sądzie właściwym miejscowo”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek Sądu Rejonowego w Szczecin - Centrum w Szczecinie nie zasługuje na uwzględnienie.

Przekonanie wyrażone w przedstawionej inicjatywie, jakoby dobro wymiaru sprawiedliwości wymagało, w realiach przedmiotowej sprawy karnej, przekazania jej innemu sądowi równorzędnemu, nie znajduje racjonalnego oparcia w art. 37 § 1 k.p.k.

Nie ulega wątpliwości, że skorzystanie przez Sąd Najwyższy z uprawnienia przewidzianego w tym przepisie, jako wyjątek od konstytucyjnej gwarancji rozpoznania sprawy przez sąd właściwy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), może nastąpić jedynie w sytuacjach wyjątkowych, a przede wszystkim wtedy, gdy realnie występują okoliczności tego rodzaju, iż mogą one negatywnie wpływać, w wypadku rozpoznania sprawy przez sąd właściwy, na ocenę sposobu funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, bez względu na rodzaj i treść ostatecznie wydanego orzeczenia. Dobro wymiaru sprawiedliwości może być zatem podstawą przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu między innymi w takich sytuacjach, w których postronny, obiektywnie oceniający okoliczności procesowe sprawy obserwator postępowania, świadomy jednak podstawowych reguł rządzących procesem karnym oraz roli i umiejscowienia organów postępowania,

mógłby powziąć uzasadnione wątpliwości co do tego, czy sąd właściwy jest w stanie sprawę taką w sposób obiektywny i bezstronny rozpoznać (zob. np. postanowienie SN z 19 września 2019 r., II KO 79/19, OSNKW 2019, z. 10, poz. 64).

Tego rodzaju okoliczności w rzeczywistości nie występują jednak w realiach przedmiotowej sprawy, zaś te, na które wskazano w nadesłanym wniosku, nie dają wystarczających, merytorycznych podstaw do tego, aby Sąd Najwyższy skorzystał z wyjątkowego uprawnienia, jakie przyznano mu w treści art. 37 k.p.k. Rzecz bowiem w tym, że przekazanie sprawy w omawianym trybie może nastąpić tylko wtedy, gdy w sposób realny, a nie pozorny, występują okoliczności, które mogą stwarzać uzasadnione przekonanie o braku warunków do obiektywnego i bezstronnego rozpoznania sprawy w danym sądzie (zob. postanowienia SN: z 13 lipca 1995 r., III KO 34/95, OSNKW 1995, z. 9-10, poz. 65; z 13 listopada 2008 r., IV KO 130/08, R-OSNKW 2008, poz. 2280; z 13 sierpnia 2013 r., V KO 55/13; z 16 lipca 2014 r., III KO 50/14; z 14 marca 2018 r., IV KO 14/18; z 25 listopada 2021 r., II KO 94/21; z 9 sierpnia 2024 r., III KO 111/24). Sąd Najwyższy wielokrotnie, między innymi we wskazanych wyżej orzeczeniach, wyrażał pogląd, że przekonanie o braku możliwości obiektywnego rozpoznania sprawy, przez sąd miejscowo właściwy, oparte być powinno na racjonalnych i rzeczywistych przesłankach. Jest także rzeczą oczywistą, iż samo subiektywne przekonanie strony postępowania o braku obiektywizmu sądu miejscowo właściwego do rozpoznania sprawy, nie jest w żadnym razie wystarczającą przesłanką dla odstąpienia od tej właściwości. Przeciwnie, uwzględnianie inicjatyw opartych na tej tylko przesłance, prowadziłoby do niepożądanego zjawiska manipulowania właściwością miejscową sądów przez zainteresowanych uczestników postępowania - bez żadnych ku temu realnych i obiektywnych podstaw, nawiązujących do „dobra wymiaru sprawiedliwości” (zob. np. postanowienia SN: z 2 kwietnia 2004 r., V KO 18/04; z 20 września 2024 r., I KO 92/24; z 4 kwietnia 2025 r., III KO 41/25; z 18 lipca 2025 r., II KO 56/25..

W świetle powyższych uwarunkowań, lektura złożonego wniosku i materiału aktowego dołączonej sprawy przekonuje, że nie zachodzą obiektywne okoliczności i merytoryczne podstawy do zastosowania wyjątkowej instytucji przewidzianej w art.

37 § 1 k.p.k. O ile dobro wymiaru sprawiedliwości może uzasadniać przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w sytuacji, gdy sprawa dotyczy sędziego sądu właściwego, o tyle nie dzieje się tak w każdym przypadku, gdy sprawa dotyczy innych osób, w tym także tych, z którymi sędziowie danego sądu mają kontakt z racji pełnionych obowiązków zawodowych. W doktrynie i orzecznictwie podkreśla się trafnie, że gdy uczestnikami postępowania są np. „osoby wykonujące zawód prokuratora, adwokata, radcy prawnego czy komornika (...) samo zaistnienie takiej sytuacji nie uzasadnia przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu. Konieczne jest bowiem jeszcze wykazanie, że *in concreto*, z uwagi na istniejące relacje i intensywność kontaktów na gruncie zawodowym lub towarzyskim z sędziami sądu właściwego, zachodzi uzasadniona obawa co do ich bezstronności” (zob. D. Świecki [w:] Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany, pod red. D. Świeckiego, LEX/el, komentarz do art. 37 i przywołane tam judykaty Sądu Najwyższego; postanowienia SN: z 22 stycznia 2014 r., III KO 85/13; z 9 kwietnia 2021 r., V KO 12/21; z 8 marca 2024 r., III KO 13/24). W analizowanej sprawie Sąd wnioskujący tego rodzaju konkretnych okoliczności jednak nie przywołał. Nadto, nie sposób pominąć, że przekazanie sprawy innemu sądowi w trybie art. 37 k.p.k. jest ostatecznością i aktualizuje się dopiero wtedy, gdy nie ma innej metody dla uniknięcia podejrzeń o stronniczość sądu, w szczególności, gdy nie da się ich uniknąć w drodze instytucji wyłączenia sędziego – art. 42 k.p.k. (zob. J. Kosonoga [w:] Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1-166, pod red. R. A. Stefańskiego i S. Zabłockiego, WKP 2017, komentarz do art. 37 k.p.k.; postanowienie SN: z 2 czerwca 2015 r., IV KO 36/15; z 9 kwietnia 2021 r., V KO 12/21). Sąd wnioskujący wskazanej wyżej ostateczności również nie wykazał, ograniczając się - co do zasady - do podania sygnatur kilku spraw z udziałem X. Y. i X.1 Y.1, które Sąd Najwyższy uprzednio przekazał do innych sądów. Rzecz jednak w tym, że Sąd Najwyższy procedujący w niniejszej sprawie nie jest związany wcześniejszymi rozstrzygnięciami incydentalnymi, zwłaszcza, że realia postępowania w sprawie III KO 170/24, były jednak nieco odmienne.

Ponadto, należy zwrócić uwagę na zakres kognicji sądu weryfikującego zasadność decyzji prokuratora, podjętej w postępowaniu przygotowawczym.

Obowiązkiem Sądu właściwego jest przede wszystkim rozważenie, czy opisywane w zawiadomieniu X. Y. zachowania w ogóle można zakwalifikować jako przestępstwa. W niniejszej sprawie prokurator odmówił wszczęcia śledztwa. Jest więc oczywiste, że nie toczyło się żadne postępowanie przeciwko określonej osobie, w szczególności przeciwko X.1 Y.1 . Sąd rozpoznający zażalenie, złożone na postanowienie prokuratora o odmowie wszczęcia śledztwa, ocenia więc prawidłowość procedowania prokuratora w powyższym zakresie, a nie kwestię odpowiedzialności osoby wskazanej w zawiadomieniu. Z tego względu nie sposób przyjąć, że rozpoznanie zażalenia X. Y. wiązałoby się z koniecznością merytorycznego „rozstrzygania” w przedmiocie jego zarzutów w stosunku do X.1 Y.1. W tym kontekście brak jest również podstaw do przyjęcia podmiotowego powiązania czynu stanowiącego przedmiot zawiadomienia z działalnością Sądu właściwego, wykluczającego albo zagrażającego obiektywnemu rozpoznaniu sprawy. Nie sposób przecież racjonalnie twierdzić, że będąca przedmiotem osądu sprawa dotyczy bezpośrednio Sądu właściwego, jako instytucji pokrzywdzonej przestępstwem, lub też organu, w którym sędzia wykonuje obowiązki służbowe. Okoliczność taka mogłaby ewentualnie stwarzać przekonanie o braku warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy - w myśl zasady *nemo iudex in causa sua*.

W kontekście zaprezentowanych rozważań, nie sposób oczywiście pominąć, że poszczególne sprawy, w których sądy występują z omawianą inicjatywą, oceniane powinny być rzecz jasna indywidualnie, z uwzględnieniem konkretnych okoliczności ujawnionych w danym postępowaniu. Wprawdzie klauzula generalna w postaci „dobra wymiaru sprawiedliwości” - z uwagi na jej nieostry i oceny charakter - pozwala Sądowi Najwyższemu na pewną elastyczność w stosowaniu prawa, jednakże wyjątkowość regulacji art. 37 k.p.k., niewątpliwie oznacza tym samym zakaz interpretacji rozszerzającej. Skoro dla zastosowania tej instytucji konieczna jest konstatacja, że wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości, zaś odstępianie od zasady rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy, może nastąpić m.in. tylko w razie zaistnienia sytuacji wskazującej, że nie jest możliwe sprawne, skuteczne i rzetelne rozpoznanie sprawy przez ten sąd konkretnej sprawy, to z pewnością dobru wymiaru sprawiedliwości nie służy nadużywanie instytucji właściwości z delegacji, bowiem w praktyce może to implikować następstwa

sprzeczne z *ratio legis* tego unormowania, podważające zaufanie do niezależności sądów i niezawisłości sędziów. Autorytetu wymiaru sprawiedliwości nie można budować poprzez zbyt częstą akceptację zmian właściwości sądu. Właśnie obecnie, w czasie - z różnych przyczyn - trudnym dla wymiaru sprawiedliwości, sądy powinny dawać świadectwo tego, iż są organami nieulegającymi jakimkolwiek pozaprawnym wpływom. Swoją rzetelną i niezawisłą postawą w toku procesów powinny wykazywać, iż bezpodstawne są wysuwane, często pod zupełnie błahymi pozorami, zarzuty o braku obiektywizmu. Taka właśnie postawa sędziów i sądów stanowi istotny element kształtowania pożądanych ocen o funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości. Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał również, iż autorytet i powaga wymiaru sprawiedliwości wymaga, aby sądy nie ulegały presji stron procesowych i opinii publicznej, ani nie popadały w wątplenie co do własnych kompetencji, w zakresie przeprowadzenia rzetelnego postępowania. Racjonalne nieustępliwość w tym względzie sprzyja kształtowaniu się pozytywnego wizerunku organów trzeciej władzy, minimalizując tym samym wątpliwości co do braku obiektywizmu i niezawisłości w rozpoznawaniu przyszłych spraw, ograniczając tendencję do nadużywania stosowania właściwości delegacyjnej, w związku z inicjatywami sądów, na tle wątpliwości co do respektowania gwarancji sprawiedliwego procesu (zob. postanowienia SN: z 19 września 2019 r., II KO 79/19, OSNKW 2019, z. 10, poz. 64; z 28 października 2011 r., III KO 72/11; z 22 stycznia 2014 r., III KO 85/13; z 10 stycznia 2023 r., II KO 117/22; z 22 stycznia 2025 r., III KO 208/24; z 31 stycznia 2025 r., V KO 13/25; z 18 lipca 2025 r., I KO 56/25).

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[J.J.]

[r.g.]

